



40-lecie krakowskiego Chóru akademickiego: Obecny zespół „Śpiewającej braci” z kuratorem prof. Ciechanowskim, prezesem Miecz. Hisztińskim i dyrygentem wiceprezesem J. Życzkowskim.

Czterdziestolecie Krakowskiego Chóru Akademickiego 1885 - 1925.

Krakowski Chór Akademicki zawiązał się jako samoistne Towarzystwo z własnym statutem w r. 1885. dzięki projektowi p. Wiktora Barabasa obecnego dyrektora Krakowskiego Konserwatorium i p. Józefa Walczyńskiego, który ten projekt na gruncie krakowskiej uczelni w czyn wprowadził. — Istniało wprawdzie „Koło Akademickie”, jako kółko śpiewackie Czytelni Akademickiej już od lat kilku (1879) ale nie mając własnego statutu nie mogło się oprzeć na silniejszej podstawie i rozwinąć samodzielnego życia muzycznego i towarzyskiego. — Boć o to przedewszystkiem pierwszym twórcom towarzystwa chodziło, aby oprócz studiów zawodowych na wszystkich wydziałach, harmonia pieśni łączyła ich pod wspólnym znakiem rozbudzając w nich życie towarzyskie i rozpalając zamiłowanie do sztuki, muzyki i tej właśnie pieśni, która im jak najwierniejsza kochanka wszędzie towarzyszyć mogła.

Dzięki niezmordowanej i racjonalnej pracy swego założyciela i długoletniego kierownika artystycznego i dyrygenta, chóru p. Barabasa, życie artystyczne zaczęło coraz bardziej przekraczać granice zwyczajnego śpiewu chóralnego, jako rozrywki towarzyskiej, Chór coraz bardziej wyzbywał się cech dyletantyzmu i amatorstwa, a wkraczał na drogę prawdziwej sztuki. — O tem niech zaświadczy liczny szereg „braci śpiewaczej” chóru,

który przeniósł się z niego na deski sceniczne i estrady koncertowe wielkich miast Polski i zagranicy.

Z łona chóru wyszli: 1) Gabryel Górski, artysta opery poznańskiej 2) Konrad Zawilowski, opera Charlottenburg - Berlin 3) Włodzimierz Malawski, artysta opery poznańskiej 4) Zygmunt Mossoczy, artysta opery warszawskiej 5) Jan Kozłowski, artysta opery wiedeńskiej 6) Hugo Zathay, artysta opery w Lublanie (Jugosławia) oznaczony orderem Św. Sawy 7) Bronisław Romani, artysta opery lwowskiej 8) Śp. Tadeusz Bukowski, artysta opery w Berlinie 9) Adam Dobosz, artysta opery warszawskiej 10) Karol Urbanowicz, artysta opery poznańskiej 11) Józef Stępnowski, artysta opery poznańskiej 12) Kazimierz Czarnecki, artysta opery poznańskiej 13) Tadeusz Łowczyński, artysta opery lwowskiej 14) Dr. Alfred Jendel-Rawicz, tenor koncertowy i obecnie prokurator sądu 15) Issakowicz Antoni, Dyr. opery w Stanisławowie 16) Julian Krzewiński, artysta opery warszawskiej 17) Sp. Wł. Żarliński, tenor koncertowy 18) Adam Mazanek, artysta opery krakowskiej i cały szereg uzdolnionych amatorów, których nazwisk niepodobna wyliczać.

Stał się też chór akademicki jakdyby Instytutem wychowawczym dla dyrygentów i organizatorów, którzy nabytą w nim kulturę muzyczną z pożytkiem szerzyli tam, gdzie albo zamiłowania brakło, albo gdzie istniejące kółka śpiewackie potrzebowały wytrawniejszego kierownictwa w pracy i doborze utworów.

Jako dyregenci utworów, którzy również owocną działalność rozwinęli w Towarzystwie tylko w krótszych okresach czasu, występowali: Dr. Jan Szwarz, świetny tenor, kierownik artystyczny wycieczki chóru do Czech w r. 1899, obecnie lekarz w Łańcucie. — 2) Dr. Stanisław Ciechanowski, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, obecnie Kurator Towarzystwa, 3) Aleksander Harasowski, obecnie lekarz w Nowym Sączu 4) Włodzimierz Malawski, art. opery poznańskiej 5) Dr W. Sebesta, prof. konserwatorium w Przybramie (Czechosłowacja) 6) Piotr Kosiński, obecnie prof. gimn. i dyrekt. „Lutni” sądeckiej 7) Marjan Rudnicki, kapelmistrz opery warszawskiej 8) Śp. Teofil Wójcik 9) Michał Świerzyński, prof. konserwatorium w Krakowie 10) Stanisław Bursa, kierownik szkoły śpiewu w Krakowie 11) Dr. Władysław Klimczyk, urzędnik dyrekcji kolejowej w Krakowie itd.

Towarzystwu nie chodziło nigdy o laury i zaszczyty na zjazdach śpiewackich, nie chodziło o pierwszeństwo wśród rówieśników chóralnych i starszych zespołów śpiewaczych, starali się być tylko najlepszym łącznikiem polskości i służyć pieśni rodzinnej, której czar od razu wszystkich dla niej, a więc dla kultury polskiej zjednywał.

Uroczystości jubileuszowe miały przebieg imponujący. W ubiegłą sobotę w auli uniwersytetu odbyło się uroczyste otwarcie zjazdu Jubileuszowego, który zgromadził przetrzedzone niestety i słowizną przyprószone szeregi weteranów chóru, zespołonych z dzisiejszą młodą drużyną śpiewaczą gorącym kultem pieśni.

Chór Akad. odśpiewał „Gaude mater Poloniae” następnie „Hasło” Szopskiego, poczem rektor uniwersytetu prof. Dr. Rostworowski otworzył Zjazd. W imieniu Chóru przemówił kurator Zw. prof. St. Ciechanowski, w dalszym ciągu sekretarz złożył krótkie sprawozdanie z 40-letniej działalności i przemówił prezes Towarzystwa absolwent med. Hisztiń.

Uroczystości niedzielne zaczęły się przed południem koncertem w „Starym Teatrze”. Wspomniały ten popis został poprzedzony gratulacjami delegatów związków śpiewaczych z Warszawy, Poznania, Lwowa, Katowic i Krakowa na ręce obecnego prezesa Chóru p. Hisztiń. Delegatów przedstawił prof. Ciechanowski, kurator Towarzystwa i prezes komitetu jubileuszowego. Estrada zapętniła się wieńcami i bukietami. Od Chóru akademickiego piękne wieńce otrzymali jego założyciel dyr. Barabasz, zasłużony jego dyrygent p. Wallek-Walewski i obecny dyrygent p. Życzkowski. Lutnia warszawska przysłała Chórowi wartościowy upominek. Lwowianie wieńiec i dyplom, Echo krakowskie piękny bukiet polnych kwiatów.

Po ukończeniu produkcji odbyła się wspólna fotografia i bankiet w Starym Teatrze, wieczorem zaś festiwal na dziedzińcu wawelskim.

Ilustracje nasze przedstawiają grupowe zdjęcia członków „Chóru Akademickiego” i uczestników Zjazdu.



Teatr Polski w Katowicach Premiera „Domu osaczony”. 1) Grupa artystów w I. akcie. 2) Zdenka Topolska i St. Czapelski w głównych rolach.